Nr 109. Dnia 21 Maja 1872 r. Wtorek. Dnia 9 (21) Maja 1872 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Donata.
Środa: Ś. Julji P. M.
Czwartek: Ś. Dezyderjusza B. M.
Piątek: Ś-tej Joanny Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 59
Zachód „ „ 7 „ 54

Długość dnia godzin 15 minut 55.
Przybyło „ „ 8 „ 25.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: ŚŚ. Grzegorza VII i Urbana.
Niedziela: Św. Trójcy i Ś. Filipa Ner.
Poniedziałek: S. Magdaleny de Pazzis.
Wtorek: Ś. Germana Bisknpa.

— Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Zielonemi Świątkami zwana, obchodzona była przez ubiegłe dwa dni z wielką dla wszystkich radością. W uroczystość tę bowiem Kościół Święty przyjmuje także do pierwszej spowiedzi dziatki i udziela im Kommunję Świętą. Dziatki poprzednio przysposobione, licznie zgromadziły się, przybrane w białe szaty, do Stołu Pańskiego i przyjmowały po raz pierwszy N. Sakrament. Była to zaiste bardzo uroczysta i radosna dla nich chwila, która nie powinna nigdy zatrzeć się w ich pamięci.

Że zaś Uroczystość Zesłania Ducha Świętego przypada w jednej z najpiękniejszych pór roku i obchodzą ją, oprócz kościołów warszawskich, i kościoły zamiejskie dla tego też kto tylko pragnął stać się jej uczestnikiem, mógł tego dokonać, tak w murach naszego miasta jak i po za jego obrębem.

W rzeczywistości okazało się patrząc na wnętrze Swiątyń naszych, w czasie Nabożeństw, iż większa część pobożnych udała się do kościołów zamiejskich.

— W mieście naszem odbywały się Nabożeństwa odpustowe na uczczenie uroczystej pamiątki Zesłania Ducha Swiętego w kościołach: Sgo Ducha wprost ulicy Mostowej, gdzie obchodzone bywa z oktawą i zakończony zostanie uroczystem Nabożeństwem i kazaniami w przyszłą Niedzielę, Sgo Jacka przy ulicy Freta, Sgo Kazimierza na Nowem-Mieście i Sgo Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich Nieszporach udzieloną została benedykcja papiezka.

— W kościele Stej Anny Matki N. M. P. na Krak. Przedmieściu, w pierwsze Swięto odbyło się uroczyste Nabożeństwo odpustowe na cześć Sgo Jana Nepomucena Patrona dobrej sławy. W drugie Swięto w tymże kościele odbywał się kwartalny Odpust na cześć Stej Anny.

Z kościołów zamiejskich w których odbywały się Nabożeństwa odpustowe, najważniejszemi były prócz Częstochowy, dokąd wyjechało na Odpust osób 805, Bielany i Czerniaków, który tą razą jednocześnie z uroczystością Zielonych Swiątek rozpoczął doroczne odpustowe Nabożeństwo z oktawą, na cześć swego patrona Sgo Bonifacego. Jak w jednej tak i w drugiej z tych Swiątyń Pańskich tłumnie zebrani pobożni zasyłali swe modły do Pana Zastępów—którzy zaś nieznaleźli miejsca w ich wnętrzu, zanosili swe modły na cmentarzu okalającym Swiątynie.

— W kościele Opieki Śgo Józefa (wprost ulicy Królewskiej), chór amatorów i artystów w zwiększonym komplecie, wykonał w czasie Summy w pierwsze i drugie Swięto Uroczystości Zesłania Ducha Świętego, nowo-ułożoną Mszę, Dyrektora opery, St: Moniuszki, *in B. major*, z textem polskim p. Wojewódzkiego, pod przewodnictwem kompozytora, i Hymn do Pana Jezusa (solo bass), również kompozycji dyrygującego.

W kościele Świętego Krzyża, amatorowie odśpiewali utwory następujące: z chórowych: Mszę Kemptera, cztero głosową; Hymn (Veni-Creator) Stan: Moniuszki; wyjątek z Oratorjum (Lauda Sion) Mendelssohna; modlitwę do Matki Boskiej, Dobrzyńskiego; O Salutaris Hostia, Jareckiego;—z solowych: Adama, Kikena, Dobrzyńskiego i Mendelssohna, solo sopran; Beltiensa, solo tenor.

— W kościele Sgo Andrzeja przy placu teatralnym, w pierwsze święto, chór miejscowy pod kierunkiem p. Założyńskiego, wykonał Mszę łacińską in F. dur, Słoczyńskiego; na Offertorium solo tenor, Modlitwę do Matki Boskiej Adama; na Benedictus solo bass „Ojcze nasz“ Millera.

W drugie święto w tymże kościele pod kierunkiem tegoż F. Z. chór miejscowy i amatorowie wykonali Mszę Krogulskiego Nr. 3, na Graduale solo sopran, na offert. solo tenor „Ojcze nasz“ Moniuszki, na Benedictus duet na dwa soprany Mozarta na zakończenie Hymn chórowy do ducha Ś-go Chwaliboga.

— Jutro, w piątek i w sobotę, przypadają drugie w roku bieżącym *Suche-dni*.

—Q— Zwyczajna, doroczna wycieczka na Bielany, w ciągu dwóch ubiegłych dni świątecznych, odbyła się z należytą dokładnością.

Do zwykłego programu brakowało chyba kilkogodzinnego rzęsistego deszczu, coby niespodzianie spadł na głowy rozkosznie i gwarnie odpustujących Warszawian.

Wszystko więc złożyło się jak najpomyślniej, aby uświetnić tegoroczną Bialańską wyprawę. Od świtu aż do późnej nocy, statki pruły szeroką piersią mętne fale Wisły, niosąc na łono prześlicznej leśnej ustroni, coraz nowe familje świętujących miastowców. Tęż samą posługę spełniały gorliwie na stałym lądzie, wehikuły wszelkiego rodzaju i skromne *pedes*, które, jak słusznie ktoś zauważył, są najtańszym i najbezpieczniejszym środkiem lokomocji.

* * *

Ile tam tysięcy głów i główek spoczywało na wrzosach tego lasku, ile okrzyków szczerego śmiechu obiło się o gęste brzóz sklepienia, ile ruchów ku górze i z powrotem wykonały huśtawki, ile wreszcie pękło antałków popularnego bawarskiego napoju i o ile złotówek mniej znalazło się w kieszeniach całego zgromadzenia—niepodobnaby było przy najlepszych chęciach obliczyć. Zamiast więc męczyć się napróżno taką bezowocną zresztą pracą, przejdźmy się lepiej pośród tego tłumu i przypatrzmy się jego świątecznej, pozbawionej zmarszczek troski i bladości niepokoju—fizjognomii.

* * *

Doprawdy, ani jednej łzy na rzęsie zwieszonej, ani jednej twarzy smutną przyobleczonej zadumą. Czyżby to wiosenne słońce, posiadało czarowną władzę kształtowania i przeobrażania lic ludzkich? Nawet w monotonnem zawodzeniu żebraka zbierającego obfite groszaki brzmi jakaś nuta radosna, młoda, niecierpliwa i wrząca. Zkąd się wzięła ta jednolitość usposobień, ten zgodny chór harmonijnej wesołości? Czyż nie trzeba przyznać słuszności zdaniu, że tłum i połączona z nim wrzawa, mają w sobie coś upajającego? Cały świat wewnętrzny jednostki, jej osobiste pragnienia, zawody, boleści i niepokoje, głuchną w duszach pod wpływem tej otumaniającej atmosfery. Wszystkie pulsa zaczynają bić jednem tętnem, tętnem ślepego, dziecinnego, bezwiednego użycia.

* * *

A jednak przy całej tej ogólnej jednolitości, ileż jaskrawych, rzucających się w oczy kontrastów w szczegółach. Wszystkie żywioły społeczne, przeciwstawione sobie, świątecznie wylakierowane i błyszczące. Polerowana szyba karety patrzy wzgardliwym uśmiechem na prosty kij podróżny, materje jedwabne obcierają się ostróżnie o perkaliki, bacząc aby ich wypadkiem o braterstwo nie posądzono, z pajaca w trykotach śmieją się pajace w kapeluszach, samowary mruczą z oburzenia, że się znalazły w zbyt blizkiem sąsiedztwie z glinianemi dzbanami, fujarka kłóci się z harfą, poważne stare basy fukają na młode, idylicznie rozhulane skrzypce.

* * *

Żal nam dzieci wśród tego tłumu. Nie dla tych ptasząt drobnych ta zabawa ruchliwa, a bez swobody, hałaśliwa a pusta. Ciasno im, duszno i nudno na tej leśnej polanie, poprzerzynanej karuzelami, huśtawkami, szałasami z piwem bawarskiem. Widzieliśmy na własne oczy kilka matek, które pogubiły dzieci. Spłakane, niespokojne, drżące, spieszyły do wójta gminy zameldować o swojej zgubie. Przy nas także, jedna matka, przechodząc pomostem ze statku na ląd, upuściła maleńkie, dwuletnie może dziecię w wodę. Wyciągnięto je natychmiast i skończyło się tym razem na strachu i kąpieli.

* * *

Jest jeden wyraz, który na każdym kroku myśl naszą ściga — i gdziekolwiek się znajdziemy, w pałacu czy w chatce, na świeżo uprawnym kęsie ziemi, czy wśród ogromnego targowiska, wszędzie do rachowania się z nim zmusza. Wyraz ten oznacza ogniwo łączące to, co było — z tem co ma nastąpić, jest zarazem miarą do porównania i wnioskiem logicznym na przyszłość. Mówimy tu o *postępie*. Otóż patrząc na zabawę Bielańską, niepodobna nam było wstrzymać się od zadania sobie w duchu pytania, o ile też przeniknęły tu żywioły postępu wstosunku do lat przeszłych. W zabawie tej uwydatniają się dwa przeważne czynniki społecznego życia: przemysł i obyczaje. W obu więc tych kierunkach postępu doszukiwać się potrzeba.

* * *

Pierwszeństwo naturalnie należy bożyszczu XIX wieku, przemysłowi. Szanowny ten władca kieszeni ludzkich, w uporczywej trzyma nas niełasce. Ot i na Bielanach najlepszy mamy tego dowód. Jestci tam wprawdzie straganów, bud i budek siła,—ale wszędzie jeden i ten sam nieład, brak wszelkiego względu na wygodę publiczności, wyzyskiwanie i zdzierstwo postawione na pierwszym planie, zamiast rzetelnego i na rachunku opartego zarobku. Pojedyńczy spekulanci dorabiają się w ciągu tych kilku dni wcale niezłego grosza,— innym brak rzutności i energji, aby stanąć z tamtymi do konkurencji, wprowadzić proporcjonalniejszy rozdział zysków, zaspokoić potrzeby ogółu taniej i wszechstronniej.

Wejdźmy naprzykład, choćby do jednego tylko miejsca, reprezentującego na Bielanach restauracją dla warstw wyższych. Strach, co się tam dzieje! Goście tłoczą się jeden przez drugiego przy bufecie, wyrywając sobie z rąk szklanki, kufelki i buterszníty, służba biega po ogrodzie jak szalona, nie wiedząc, co ma komu podać. O godzinie 5-tej po południu krzyk: „niema kwaśnego mleka!“—przeraża uszy obecnych. O 6-tej rozlega się znów: „niema sałaty!“— O 7-mej “niema mizerji i kurcząt.“ O 7½. „Niema cielęciny!“ O 8-mej. „Zabrakło piwa bawarskiego!!!“ Horror'e.

A potem wszystkiem jeszcze rachuneczek, no!.....

Drobna jeszcze uwaga w tym samym przedmiocie. W przystani na Solcu spoczywa jak wiadomo mnóstwo łodzi dużych i wygodnych, które kierowane w prawną dłonią przewoźników, przewożą publiczność na Saską Kępę.—Słyszeliśmy samigorzkie utyskiwania ze strony właścicieli tych łodzi, że teraz, gdy w święta zaczęły kursować parostatki, zarobek ich jest bardzo mały, żadnemu jednak nie przyszła myśl, zjawić się z statkiem swoim na Bielanach, gdzie choćby dla urozmaicenia wrażeń, nie jeden chętnie pragnąłby się na drugi brzeg Wisły przeprawić.— Ten drugi brzeg pokryty wiązką olch, w rozkoszny łuk wygięty, łechce oko i wyobraźnią, jakby nieznana jakaś tajemnicza kraina. Sami poczuwaliśmy w sobie gwałtowną żądzę dostanie się tam, choćby na chwilkę jedną.— Ani sposobu!

* * *

Pod względem obyczajowym, w zabawie Bielańskiej postęp jest widocznym. Przed niedawnemi jeszcze czasy głosiła tradycja, że nikt z Bielan nie powracał pieszo i trzeźwo zarazem; wczoraj widzieliśmy wielu pieszych wędrowców zdążających do domu po liniach matematycznie prostych. Niezależnie od tego, w całem zachowaniu się rozbawionego ludu, przebija skromność obok prostodusznej rubaszności. Lasek zmienił znacznie charakter od pewnego czasu;—przerzynające go w różnych kierunkach aleje zniesione. Teraz już nie można przejeżdżać powozem we wszystkich kierunkach lasu i przeszkadzać ochocie biednych ludzi, aby napaść znudzone oko. Całość zyskała przez to na większem zespoleniu i zjednoczeniu warstw społecznych i przybrała charakter zabawy ludowej w ścisłem znaczeniu.

(Q) W ciągu minionych dwóch dni, we wszystkich także miejscach miejskich i zamiejskich przyjemności życia, było ludno i gwarno.

Saska Kępa, ta wyspa opływająca w miód, piwo i mleko, miała licznych gości we dnie i w nocy. Są bo tacy roznamiętnieni majówkowicze, którzy żeby użyć świeżego powietrza i zieloności, wybierają się z domów nie czekając na złoto-włosą jutrzenkę.

Spacer na Kępę w łodzi nocą przy księżycu, jest bardzo romantycznym. Niejednemu z *oczytanych* młodzieńców, wydaje się wówczas, że jest weneckim patrycjuszem, niejednej z dziewic roi się po główce, że mogłaby być Syreną lub Rusałką.

Do Czerniakowa i Wilanowa, odbywają się także wyprawy łodziami z Solca, jazda to jednakże monotonna, nużąca i powolna, gdyż się odbywa w górę rzeki.

Po parku na Pradze, w pierwszym dniu Swiąt mianowicie, spacerowało kilka tysięcy osób; nie brakło również amatorów praskiego miodu, który czyni ulgę ciężarowi kieszeni, a ocięża głowę.....

Miłe złego początki, lecz koniec żałosny. Mielilśmy

stwierdzenie tego trafnego przysłowia, znów wczoraj na Bielanach.

Niejeden i niejedna z uczestników świątecznej tradycyjnej zabawy, zawierzywszy zbytnio sile swojej głowy lub rąk, otrzymali bezpłatny nocleg w *kozie* urządzonej *ad hoc* w zabudowaniach klasztornych. Najwięcej zwad wybuchało pomiędzy niewiastami.

Zapalczywsze przechodziły w wymowie Demostenasa i niemało z nich czesało się palcami.

Straż leśna bielańska czuwała nad całością drzew i krzewów, pomimo to mnóstwo dorożek, wozów i bryk wracało do miasta jak zwycięzkie rydwany strojne w zielone gałęzie i wieńce dębowe.

Wiadomości miejscowe.

—*Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej*, na mocy art. 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej Uchwały Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie, na posiedzeniu w dniu 22 kwietnia 1872 r. postanowiła: zawarty w testamencie ś. p. Ewy Smoczyńskiej, sporządzonym w dniu 12 marca 1866 r., legat na rzecz szpitala Ś. Jana Bożego w Warszawie, w summie rs. 300, przyjąć, na warunkach wymienionych w rzeczonym testamencie i z zachowaniem praw osób trzecich.

— *Od Rady Nadzorczej Spółki Jedwabniczej.* — Spółka jedwabnicza, zawiązana dwoma aktami urzędowemi 25 czerwca 1853 i 5 kwietnia 1855 roku, zatwierdzona postanowieniem b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 9 marca 1855 r., miała zakreślony czas trwania na lat 30-ci. Kapitał oznaczony na 30,000 rs., podzielony był na 2,000 sztuk akcyj po 15 rs. każda. W roku 1870 zwołano Ogólne Zebranie uczestników, którym położenie Spółki i dokładny stan rachunków przedstawiono. Rachunki te z dowodami, wyznaczona przez Zebranie Ogólne delegacja sprawdziła, i na jej wniosek, Zgromadzenie rachunki przyjąwszy i zatwierdziwszy poprzedniemu Zarządowi Spółki, pokwitowanie udzieliło. Ze sprawozdania i uchwały Ogólnego Zebrania, okazało się: że od zawiązania Spółki, rozprzedano jedynie akcyj sztuk 697, i że kapitał ztąd otrzymany, wynosił rs. 10,966 kop. 7½. Kapitał ten, użyty był na cele spółkowe; wpływy wszystkie i wydatki sprawdzono, a jedynym ciężarem i długiem Spółki, okazała się summa rs. 1781 kop. 79, należna tytułem zaległego czynszu z plantacji morwowej. Nawzajem majątek Spółki podług szczegółowego ocenienia biegłych, przedstawił się w wartości rs. 11,064 kop. 7½. W takiem położeniu Ogólne Zebranie uchwaliło: dalsze prowadzenie spółki—i w tym celu mianowało nową Radę Nadzorczą, która ze swej strony przystąpiła do wyboru dyrektora. Usiłowania odnowionej Spółki, ten przyniosły wypadek: a) otrzymano ze sprzedaży akcyj sztuk 112—rs. 1680; b) że wpłynęło z kassy po dawnej dyrekcji rs. 66 kop. 7½; c) z czynszów za grunta spółkowe rs. 143 kop. 98; d) z ofiar niektórych członków którzy bez żądania akcyj, zaliczyli rs. 600, razem rs. 2,490 kop. 5½. Wydatki zaś na polepszenie i utrzymanie sadu morwowego i na przeprowadzenie hodowli jedwabników w 1871 roku uczyniły rs. 1495 kop. 93. Resztę pozostałego funduszu rs. 994 kop. 12½, obrócono na zapłacenie długu za czynsz zaległy i bieżący. Otrzymany jednak z hodowli 1871 r. i dawniejszy przez Spółkę posiadany, postanowiono przerobić na stosowne materje i w tym zamiarze zawiązano stosunki z fabryką, udano się zaś do rządu z prośbą, aby tak jak lat dawniejszych, otrzymać zwolnienie co do cła wchodowego. Po spieniężeniu jedwabiu uchwalono dopiero zwołać Ogólne Zgromadzenie akcjonarjuszów, któremu rachunki i wnioski stosowne przedstawionemi będą.

= Odpust w Częstochowie nie był liczny. Zeszło się ze dwadzieścia kilka kompanji z okolic, nawet dość odległych, bo ze Szlązka. Warszawa i strony kraju po za nią leżące, dostarczyły także swych reprezentantów, których przywiózł pociąg spacerowy w sobotę, ale wszystko to wystarczyło tylko na zapełnienie kościoła, kaplicy i jej galerji; w mieście zaś i u podnóża klasztoru, niewiele było ruchu. Niektóre kompanje już w poniedziałek zrana wyruszały z powrotem. W południe pątnicy kolejowi, musieli zająć miejsca swe w wagonach i powierzywszy się sile dwóch lokomotyw, opuścili Częstochowę. Dziś zapewne mało już śladów po odpuście zostało. Między przybyłymi na odpust, wydarzyło się kilka wypadków gorączki tyfoidalnej.

= Dyżur w przyszły piątek w Tow. Muzycznym przypada na p. Gabryela Rożnieckiego, P. Miller Czechowska uproszona przez p. Rożnieckiego ma wykonać na tym wieczorze kilka ustępów jednej z oper Mendelsohna-Bartholdy.

= War. Towarz. Dobroczynności, jak wiemy, na przygotowującą się w przyszłym miesiącu loterję zamierza wystąpić z zupełnie nowym programem zabawy. Będą żywe obrazy, pan Salomoński przyjmie udział ze swym cyrkiem etc. etc.

I nic dziwnego, że Towarzystwo pomyślało o urozmaiceniu zabawy loteryjnej. Loterja fantowa jest jednym z najobfitszych zródeł zapomogi funduszów Tow. i trzeba tylko umieć zużytkować to zródło przez umiejętne zastosowanie środka każdorocznie się powtarzającego.

Dać i dać jest różnica. Starającym się o uzyskanie zapomogi dla funduszów Dobr. tą drogą, powinno iść przedewszystkiem a to, aby dający nie uczuł ciężaru datku. Nęci rozmaitość, wspaniałość zabawy, więc każdy z przyjemnością spieszy przyjąć udział w zabawie, nie żałując poniesionego kosztu, a w ten sposób solidaryzuje się interes ogólny ze szczególnym.

To też rokujemy przyszłej zabawie zupełne powodzenie tem bardziej, że urządzeniem loterji zajmuje się głównie Hr. Ostrowski, którego i chęci i energja ilekroć razy chodzi o dobro instytucji powszechnie są znane.

O bliższych szczegółach zabawy, wkrótce damy czytelnikom wiadomość.

= W Niedzielę i w poniedziałek, w kościele Opieki Ś-go Józefa, wykonywano nową mszę S. Moniuszki, pod nazwą: *Piotrowińska.* Słowa do tej mszy są napisane przez p. Justyna Wojewódzkiego. Msza ta jest na cztery głosy mieszane z towarzyszeniem organu w tonacji B twarde. Ułożoną jest w stylu poważnym, lecz łatwym do zrozumienia z widocznem unikaniem zawiłych a więc trudnych do pojęcia dla profanów kombinacji harmonijnych. Wszystkie numera, których jest dziewięć, odznaczają się prostotą i jasnością. Najbardziej ujęły słuchaczów „Graduale“ i „Benedictus.“ Wczoraj podczas tej mszy dodano przy wykonaniu na „Offertorium“ śpiew ze słowami Syrokomli, układu także Moniuszki, który już w tym roku podczas obchodu Grobów wykonywano.

= Pan Wacław Prochązka (ojciec), ofiarował do Bibljoteki Towarzystwa Muzycznego rękopism Mszy solennej kompozycji Józefa Elsnera. Elsner na okładce rękopismu położył następujący przypisek: *Uwaga.* Napisałem tę mszę lewą ręką, w drugim roku mojej ciężkiej choroby a siemdziesiątym ósmym roku życia mojego w listopadzie 1846 roku.

= Piszą nam z Mińska, że tam gości obecnie znany już w Warszawie ksiądz chaldejski Izydor Bar-Ijona. Odprawiał już nabożeństwo w kościele na Złotej Górce i ma jeszcze odprawiać w kaplicy Dobroczynności.

= Na sobotniem posiedzeniu oddziału tanich kuchen wyasygnowano na potrzeby kuchni I-ej na Dominikańskiem rs. 461 kop. 6, a to z kwoty rs. 1816 kop. 49½ po tę chwilę znajdującej się w kassie oddziału. Uproszono kontrollera oddziału p. Mieczysława Pronaszko o zastąpienie w obowiązkach Sek. Oddz. J. Gautier w razie jego wyjazdu na kurację. S. Bersohn upoważniony do sprzedania gobelinów ofiarowanych przez pana Dębskiego z Krzywonosia, wywiązał się z tego zadania, jakoż pomienione dywany sprzedane zostały za rs. 320.

= Huśtawki to specjalnie letnia zabawa. W górę i na dół i znów w górę; lubimy to takie huśtanie się bowiem życie nam trochę przypomina. Ale niepotrzeba żeby przypominało zanadto. Mówimy tu o upadku. Taki upadek zdarzył się parę dni temu na Saskiej Kępie a wczoraj dwa czy trzy razy na Bielanach.

Wprawdzie tutaj było już bez wielkiego szwanku, skończyło się bowiem na samym strachu; ale na Saskiej Kępie noga jednego z huśtających się została silnie nadwerężona. A nie ich to nawet było winą. Zerwał się sznur czy też kółko przytrzymujące go. Należałoby zwracać baczną uwagę na dobre osadzenie słupów, oraz siłę oporu sznurów i kółek do których są przyczepione. Boć w każdym razie życie ludzkie zależy od tego.

= Pan L. Jenike drukuje w Tygodniku Illustrowanym przekład swój arcydzieła Getego „Herman i Dorota.“ Wybitniejsze sceny poematu rysuje p. F. Tegazzo kierujący częścią artystyczną wspomnionego pisma.

= Dowiadnjemy się, że Towarzystwo Lekarskie Warszawskie zakupiło wreszcie po długich staraniach z zapisu ś. p. Dra Bącewicza posessję przy ulicy Niecałej Nr. 7. Część domu frontowego na niej ma być rozwaloną, i na tem miejscu ma stanąć nowy dom ozdobny, w którym ma się mieścić sala posiedzeń i biblioteka Towarzystwa. Reszta domu starego ma być przerobiona i zastosowana do architektury nowego budynku, całość zaś będzie mieściła siedem sklepów, które przyozdobią lewą stronę ulicy, jak wiadomo, bardzo ubogo dotąd wyglądająca. Plany zostały wypracowane przez pana Budowniczego *Muklanowicza*, roboty zaś jeżeli jaka nieprzewidziana nie zajdzie przeszkoda rozpoczęte być mają natychmiast.

— W zeszłą sobotę, jeden z urzędników, będąc w Czerniakowie z trzema swemi córkami, pozwolił im kąpać się w miejscowym stawie. Dwie z nich 18 i 13-letnia weszły pierwsze do kąpieli, i wkrótce zaczęły tonąć.—Rozbierająca się trzecia 15-letnia rzuciła się do wody dla ratowania swych siostr. Wpadłszy do stawu i zanurzywszy się, wcale już nie ukazała się na powierzchni wody. Dwie pierwsze wyratowane zostały za pomocą podanej im żerdzi, ostatnia zaś śmierć znalazła. Wydobyto ją po niejakim czasie bosakami, lecz wszelki ratunek okazał się już bezskutecznym.

Jak mówią, nieszczęśliwa natrafiła na jakiś odmęt będący w stawie Czerniakowskim.

= Słyszeliśmy, że p. Emanuel Kania zajmuje się kompozycją opery dla tutejszej sceny.

— Pomimo, że upłynione dwa dni Zielonych Świątek powołały Warszawian do zamiejskich wycieczek, Dolina Szwajcarska wczoraj i onegdaj napełnioną była słuchaczami orkiestry Bilsego.

Szwajcarska Dolina więcej by jeszcze zwabiała gości, gdyby prócz programu starannego wykonania przez orkiestrę, ceny sprzedawanych tam jadeł i napojów, nie były zbyt wygórowane.

W prawdzie bogowie przy dźwięku lutni Apollina posilali się nektarem i ambrozją, ale nektar i ambrozja przychodziły im darmo.

Publiczność uczęszczająca do Szwajcarskiej Doliny, nieskładająca się z bogów, nie ma pretensji do bezpłatnego traktamentu, pragnęłaby jednak, żeby choć jakibądź punkt porównania istniał pomiędzy cenami zwykle praktykowanemi a haraczem, jak w Dolinie na żądających posiłku nakładają.

= Przy ulicy Nowo-Senatorskiej stróż zamiatając schody pomiędzy śmieciami przez służbę wyrzuconemi, natrafił przypadkiem na mały zadrukowany papierek, który wydał mu się jakimściś kwitkiem potrzebnym może. Odniósł więc ten papierek lokatorowi na tych schodach mieszkającemu i pokazało się, iż to 15 rublowy kupon wrzucony do kosza z niepotrzebnemi odpadkami. I jakże się tu dziwić, że śmieciarze paryzcy znajdują w poszukiwanych przez siebie skrzyniach i kanałach różnych kosztowności na kilkaset tysięcy franków corocznie, kiedy i u nas, chociaż tak bardzo w pieniądze nie opływamy 15 rublowe kupony wyrzucane bywają z odpadkami.

= Panna Elżbieta Bogusławska śpiewaczka, uczennica p. Ciaffei wyjeżdża do Płocka, gdzie podczas wyborów tegorocznych, d. 31 maja wystąpi z koncertem. Życząc wszelkiego możliwego powodzenia młodej artystce, o talencie której mieliśmy sposobność się przeświadczyć,—nie możemy utaić zdziwienia, dla czego p. Bogusławska nadmiarę oszczędnie daje się słyszeć w Warszawie? O ile pamiętamy, p. Bogusławska występowała u nas raz tylko jeden publicznie w koncercie na Przytulisko i została sympatycznie przyjętą. Od tego czasu dawała już koncerty w Toruniu, Gdańsku, Poznaniu i Łęczycy.

= Repertuar Teatrów warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Wielki: wtorek „Violetta“; środa: „Takie wszystkie“; „Radcy pana radcy“; (po cenach Teatru Rozmaitości) piątek: „Poczwarka“ (po cenach Teatru Rozmaitości) sobota: „Faust“; niedziela: „Trzy Kapelusze“; (pierwszy raz). Teatr Rozmaitości: czwartek: „Beata“ „Córka źle strzeżona“; niedziela: „Piękna Galatea“ „Tancerze europejscy w Chinach“.

= Komedja w 3 ech aktach tłomaczona z francuzkiego p. n. „Trzy Kapelusze“ ma być przedstawioną pierwszy raz na scesie Teatru Wielkiego w nadchodzącą niedzielę.

= Wczoraj o godzinie w pół do 4 ej z rana wzniósł się dym w stronie rogatek powązkowskich. Wszystkie oddziały straży zostały wskutek tego zaalarmowane, ale wrócono je z drogi, pokazało się bowiem, że pożaru nie było, a przyczyną dymu było zapalenie się sadzy w 1 obozie powązkowskim.

= Konie omnibusowe przez sześć dni w tygodniu pracują a siódmego ciężko pracują. Biedaczyska przewracają się ze znużenia, ale bat zmusza je do powstania i ciągnięcia ciężkiego zabudowania zwanego omnibusem, a w niem chciwych rozrywki etatowych 12 a nadetatowych 6 razem mniej więcej 18 passażerów. Wczoraj w południe przy jednym z omnibusów koń padł na rogu Krakowskiego-Przedmieścia przy kolumnie Zygmunta. Że był to jednak niezły koń zajęto się ratowaniem go bardzo usilnem. Po przeszło godzinnych staraniach i stosowaniu mnóstwa środków domowej weterynarji koń powstał ku wielkiej uciesze właściciela i zapewne jeszcze po południu dla odświeżenia zwątlonych sił powędrował na Bielany.

— W tych dniach wyjdzie z pod prassy biografja Savigny'ego, pióra d-ra Gustawa Roszkowskiego. Fryderyk Karol Savigny był prof. w uniwersytecie Berlińskim ministrem sprawiedliwości, a jako uczony założycielem t. z. szkoły historycznej.

= Podług „St. Peterb. Wied.“ w jednym z uprzywiljowanych zakładów naukowych w Petersburgu, dokonano rewizji medycznej wszystkich wychowańców, i znaleziono bardzo znaczną ilość nieprawidłowego skrzywienia (wygięcia) kości pacierzowej. Protokół tej rewizji oddano oddzielnej kommissji, złożonej z medyków i nauczycieli, celem bliższego zbadania przyczyn wygięcia kości pacierzowej u uczącej się młodzieży. Oddawna już uczeni i medycy podnosili tę kwestję, dowodząc, że we wszystkich u nas zakładach naukowych meble szkolne są źle i niepraktycznie urządzone. Najszczegółowiej kwestję tę traktował Dr. Eresmann, który cyframi dowodził w jakim stosunku mogą się zdarzać wykrzywienia kości pacierzowej u młodzieży, skutkiem złych ławek i stołów, dla zakładów naukowych prywatnych i publicznych. Proponował on wzory swoje do urządzenia nowego

sposobu, który, podług zapewnień specjalistów, ma być bardzo praktyczny i celowi odpowiedni.

= Obecnie, jak słyszeliśmy, piszą „St. Petersb. Wied.,“ w komitecie dróg żelaznych ministerjum dróg i kommunikacji, rozpatrywane są dwa haki dla odłączania wagonów w wypadkach zejścia takowych z szyn. Jeden z tych haków przedstawił amerykanin Johann Müller, inżynier, którego platformy przyjęto na drogach żelaznych russkich. O tym haku wydaną została broszura w języku russkim, z której dowiadujemy się szczegółów działania, oraz i tego, że już na 120 drogach żelaznych Ameryki haki te weszły w użycie. Drugi hak samodziałający w razie wypadku przedstawili oficerowie marynarki pp: Wenecki i W. Kołczak. Powiadają, że hak ostatni, jako mniej skomplikowany, łatwiej da się zastosować do obecnie istniejącego sposobu łączenia wagonów w pociągu. Praktyczność miejscowego wynalazku przedstawia się jeszcze i w możności przerabiania dotychczas używanych haków.

┼ W dniu 21 b. m., t. j. we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu ś. p. Zygmunta **Sygityńskiego**, odprawioną zostala w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, żałobna Wotywa o godzinie 10tej. —4609—

┼ D. 21 b. m., t. j. we wtorek, odbyło się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy nieodżałowanej pamięci Julji **Marzantowicz**, w kościele Ś. Józefa Obl. N. M. P. o godzinie 10 tej w kapliczce P. Jezusa. —4456—

┼ Jutro, to jest we środę, o godzinie $8^1/_2$ rano jako w dniu imienin ś.p. Julii **Schmidt**, panny, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. Na które rodzina zmarłej, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4638—

┼ W dniu 22 maja b. r. to jest we środę jako w dniu imienin ś. p. Julii z Turmów **Mazaraki** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Powązkowskim o godzinie 10 z rana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —4649—

┼ Ś. p. Jan **Stoczewski**, przeżywszy lat 49 onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostałe w smutku córki zapraszają na wyprowadzenie zwłok z kościoła Stej Anny na Krakowskiem Przedmieściu jutro o godzinie 5 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —4650—

┼ Ś. p. Aniela z Miłobędzkich **Dietrich**, Wdowa po b. Łowczym Królewskim, przeżywszy lat 70, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 19 maja r. b., życie zakończyła. Pozostałe w nieutulonym smutku Dzieci wraz z Familją zapraszają Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z kościoła dolnego S-go Krzyża dnia 21 maja b., to jest we wtorek o godzinie 6 ej po południu na cmentarz Powązkowski. —4635—

┼ W Skierniewicach dnia 15 b. m., przeniosła się do wieczności Marja z Komarnickich **Tegazzo**, przeżywszy lat 72.— Zmarła była matką Franciszka Tegazzo, malarza i kierującego częścią artystyczną „Tygodniku Illustrowanym“.

= W Kaliszu umarli: w dniu 10 maja, Józef *Karwicz* przeżywszy lat 57 i Leokadja z Karśnickich *Strokońska* przeżywszy lat 46.

┼ W Kaliszu w dniu 12 b. m., umarł Józef **Hurtig**, przeżywszy lat 21.

= W Kaliszu w dniu 14 b. m. zakończyła doczesny żywot, Joanna z Przewskich *Załuskowska*, małżonka Erazma Załuskowskiego, Radcy Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego w Kaliszu.

— Dnia 18 b. m. o godzinie $11^1/_2$ przed południem w Kościele Ś. Krzyża, X. Andrzej Domański pobłogosławił związek małżeński, między W-ną Marją Marzyńską i W-nym Władysławem Moszyńskim.

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza%	kierunek wiatru i stan nieba
Wczor. o g. 9 wie.	749 7	+ 18.9	75	półn. zachod. pogoda
Dziś o g. 7 rano	753.5	+ 13.8	80	„
„ o g. 1 z poł.	752.2	+ 20.3	47	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj { Najmniejsze ciepło st. + 13 0; Największe ciepło st. + 26.8

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*—Podaje do powszechnej wiadomości, iż w zastosowaniu się do art. 41 przepisów o udzielaniu pożyczek nowych z r. 1869, Kassa Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, eskontuje zgłaszającym się Listy Zastawne tak 4% jak i 5% procentowe, wylosowane w ciągnieniu kwietniowem 1872 r., niemniej, kupony bieżącego półrocza, płatne od dnia 10 (22) czerwca r. b., licząc eskontę w stosunku 6% rocznie za dni brakujące do terminu realizacji tychże. Za prezesa *A. Klimaszewski*. — p. o. pisarza *Nowosielski*. —4627—

Kronika zagraniczna.

✕ Krakowie, w dniu 2gim czerwca r. b., odbyć się mają na błoniach doroczne wyścigi konne.

✕ Teatr Krakowski na sezon kąpielowy, przenosi się do Krynicy.

✕ Z Japonji donoszą o strasznym pożarze, jaki nawiedził stolicę Yeddo. Miasto na przestrzeni czterech mil kwadratowych (angielskich?) zniszczone. Trzydzieści tysięcy ludzi bez dachu.

Przegląd Polityczny.

Sprawa Bazaina załatwiona już w Zgromadzeniu narodowem **francuzkiem**. Jak o tem w sobotę doniesiono Chanzy poparł rząd i przeprowadził motyw listu marszałkowskiego i w zamian za to wyzyskał na rządzie wskazanie sędziów, których wybór p. Cissey chciał samemu marszałkowi pozostawić. Po ostatecznej uchwale wybór przywiązany został do starszeństwa służby—stosownie do poprzedniego doniesienia. Rozprawy nad dekretem rządowym dały sposobność ks. Aumale do zaręczenia że pójdzie zawsze jako generał dywizji za rozkazami ministra wojny i przyjmie udział w sądzie, jeżeli do niego wezwanym zostanie. Oświadczenie to zostawało w związku z propozycją jednego z rojalistów, aby generałowie zasiadający w parlamencie wyłączeni byli ze składu sądu. Dlaczego? niewiadomo, a pobudki wnioskodawcy są tak błahe że trudno pojąć jak można było w zgromadzeniu poważnem stawiać wniosek równie lekkomyślny. Cała prawica głosowała za wnioskiem, wszystkie odcienia lewicy (341 głosy) przeciwko niemu. Ostatecznie lewica zwyciężyła i wniosek niedorzeczny odrzucono.

Tej większości niemiała już lewica przy głosowaniu, jakie wywołał Dufaure d. 17 b. m. z okoliczności prawa o stowarzyszeniu się obywateli. Projekt pierwotny do tego prawa wniósł Tolain, ale go komissja w której większość była rojalistowską, tak niedopoznania zmieniła że prawo stowarzyszenia się zamieniło w zakaz, zostawiając tylko swobodę ola dążeń i żywiołów religijnych. Rząd widząc krzywdę obywateli zadaną przez p. Dufaure niedopuszczenia wniosku komissji do drugiego odczytania, co się równało żądaniu, aby komissja wniosek swój cofnęła. Komissja jednak wcale ustępstw żadnych czynić nie myśli, a mając za sobą prawicę wytrwa przy poprawionym przez siebie projekcie. Zapowiedzią tego oporu jest odrzucenie 457 głosami przeciwko 167 mocji postawionej przez ministra. Taką mniejszość wytłomaczyć sobie można tylko względami parlamentaryzmu i legalności obrad. Wielu deputowanych niepodzielając projektu komissji głosowało jednak za niewstrzymywaniem normalnego biegu rzeczy i nie przyłączyło się do radykalnych, których wespół z rządem pragnęli przez rozstrzygnięcie kwestji przedstanowczej rozbić odrazu i główną.

Według wiadomości z Waszyngtonu, stronnictwo demokratyczne i republikańscy przeciwnicy dzisiejszego prezydenta **Stanów Zjednoczonych**, sprzymierzyli się chcąc przeprowadzić w senacie amerykańskim odrzucenie proponowanego przez Anglję, a popieranego przez prezydenta Granta, artykułu dodatkowego do traktatu waszyngtońskiego. Pan Horacy Greeley, kandydat przedstawiony przez konwencję w Cincinnati, zawiesił swoją działalność dziennikarską na cały czas trwania perjodu wyborczego, a to w celu wyłącznego oddania się polityce praktycznej. Tym sposobem kwestja prezydentury styka się bezpośrednio ze sprawą Alabamy, a przeciwnicy powtórnego obioru obecnego prezydenta, zdają się uważać usankcjonowanie polityki Granta przez senat, za klęskę której wszelkiemi siłami starają się uniknąć. W tem więc co wyrzeknie senat znajduje się poniekąd środek ciężkości rozstrzygnięcia tak kwestji Alabamy w jej obecnym zwrocie, jak i kwestji prezydentury o ile ta ostatnia zależy od pierwszej. Do „Timesa“ piszą z Filadelfji, że tam silne panuje powątpiewanie co do przyzwalającej uchwały senatu, a dziennik „Manchester Guardian“ podaje depeszę z Londynu, według której w tamtejszej kolonji amerykańskiej przeważa podobne zapatrywanie się, a to tem więcej, że pessymizm ten ma podobno opierać się na telegramie z dobrego źródła pochodzącym, według którego, usiłowania zjednania pojedyńczych senatorów dla projektu,— spełzły na niczem. Dodać tu wypada, że prezydent Grant osobiście nie będzie dalej interesował się tym przedmiotem, wie bowiem dobrze, że ostateczna odpowiedzialność spada później na senat. Przeciwnicy propozycji walczą przeciw niej głównie ze stanowiska honoru narodowego. „Trybuna“ pisze: „Artykuł dodatkowy musi oburzyć umysły więcej nawet ograniczone niż ministrów; jest on tylko odwrotem Ameryki w obec propozycji angielskiej.“ Argument ten jednak nie przekona większej części wyborców, którzy w listopadzie powołani będą do głosowania. Piąta część całej liczby obywateli mających prawo do głosowania, służyła, jak twierdzi „Ekonomista,“ pod rozkazami Granta w szeregach armji północnej. Dla tych nazwisko Granta jest najpopularniejszem w całych Stanach Zjednoczonych. Dzielili oni ze swym dowódcą niebezpieczeństwa i tryumfy kampańji, a wrażenie takiego stosunku nie prędko się zaciera, nawet w Ameryce. Wszyscy oni dzisiaj tak samo nie mają powodu głosowania przeciwko Grantowi jak przed czterema laty, kiedy większość 300,000 głosów powołała go na stanowisko prezydenta. Do tej kategorji dołączyć należy powtóre: wszystkich urzędników, i ludzi od nich zależnych, których egzystencja zachwiała by się przy zmianie systematu; następnie, a może przedewszystkiem ową wielką obojętną massę, która zdaleka się trzyma od mityngów i zgromadzeń wyborczych, nie miewa żadnych mów i żadnych też nie słucha, która o sławnym jenerale Grancie wie bardzo wiele, a o redaktorze Greeleyu wie bardzo mało. Dla takich ludzi, reforma administracji, amnestja, są to wszystko, rzeczy bardzo obojętne lub niezrozumiałe. Jakkolwiek więc trudno jest w takim kraju jak Ameryka obliczyć z góry szanse wyboru prezydenta, — to jednak według mniemania „Ekonomisty“, można uważać obiór jenerała Granta jako pewny, tem więcej, że krańcowa demokracja niechce się zadowolnić przeciw-kandydatem, lecz zwołuje na 17 go czerwca, na dwa dni po otwarciu posiedzeń sądu polubownego genewskiego, konwencję do Baltimore i zamierza wystąpić tam ze swoim własnym kandydatem. Przy wyborach zatem w listopadzie następne stronnictwa staną prawdopodobnie do walki: właściwi republikanie i stronnicy prezydenta, krańcowi republikanie pod wodzą Greeleya, partja reformy pracy pod kierownictwem Dawida Dawiza i nareszcie demokraci, pod rozkazami jenerała Mac-Clellan, gubernatora H ffmana z Nowego Yorku, lub innego jakiego kandydata.

Ostatnie wiadomości z Nowego-Yorku i Waszyngtonu tchną zaufaniem co do uchwały senatu amerykańskiego w sprawie Alabamy, tak że należałoby z nich wnosić o rychłem i pokojowem załatwieniu całej sprawy.

Wiadomości z **Hiszpanji** brzmią zadowalająco. Stawką ufności w obecny stan rzeczy, jest przebieg spokojny rozpraw w kortezach i uchwalenie przez municypalność madrycką 12 miljonów realów na wystawę 1873 roku. W korrespondencjach do różnych dzienników coraz więcej i wyraźniej występuje nadzieja zmiany ministerjum i utworzenia gabinetu Serrano, Według ostatnich telegramów „Independance Belge“. spodziewane było lada chwila nowe starcie między wojskami Królewskiemi i karlistami, skoncentrowanemi w Bilbao.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 17 go wieczorem. — „Soir“ zawiadamia, że komissja do uwolnienia territorium od zajęcia postanowiła zalecić rządowi zaciągnięcie pożyczki zamortyzować się mającej w ciągu lat 25.

Paryż 18 go.—Administracja ceł ogłasza cyfry wywozu i przywozu za pierwszy kwartał 1872 r. w porównaniu z takimże perjodem r. 1870. Wówczas przywieziono za 783 miljony, wywieziono za 750. W roku bieżącym pozycja pierwsza wzrosła 927, druga do 860 miljonów. „Semaine financière“ znowu zapewnia, że przed końcem roku, żadnej operacji finansowej spodziewać się nie można.

Wersal 17 go.—Wczoraj Arnim odbył konferencję z Thiersem. Układy przyjmują pomyślny obrót. Przed upływem roku bieżącego nienależy się spodziewać rozpisania nowej pożyczki.

Renta nie będzie opodatkowaną na równi z innemi wartościami ruchomemi.

Paryż 16 go.—W skutek poparcia jakie dał Chanzy projektowi rządowemu w przedmiocie sądu na Bazaine, projekt ten bez zmiany przyjętym został.

Wersal 17-go.—Minister sprawiedliwości zbija projekt prawa o stowarzyszeniach zmodyfikowany przez komissję i oświadcza, że jeśli Zgromadzenie narod. przystąpi do drugiego odczytania, to rząd przedstawi od siebie przeciw-projekt. Zgromadzenie 457 głosami przeciwko 167, postanowiło przystąpić do drugiego odczytania.

Wersal 18-go. — „Agence Havas“ donosi urzędownie, że wszelkie wiadomości dziennikarskie o układach z Niemcami są przedwczesne. Pewnem jest tylko że Thiers zwrócił się z zapytaniem do Prus, czyby nie przyzwoliły na wcześniejsze wyswobodzenie territorjów z pod zajęcia za pewnemi wypłatami i rękojmią. Zapewniają, że Prussy dotychczas jeszcze nie

objawiły swych zamiarów. Mniemają wszakże, iż Prussy w zasadzie zgodzą się na prowadzenie układów.

Bayonna 16-go.— Zapewniają, że pod Durango stoi 4,000 karlistów. Spodziewany jest napad Serrana. Przywódca Karlistowski Ellio zniknął, w innych prowincjach prócz Biskai powstanie ustaje.

Paryż 17-go w nocy.— Z nad granicy hiszpańskiej dochodzą pogłoski, iż wojska rządowe pod Bilbao doznały klęski i karliści w rozprawie zabrali wielu jeńców. Wejścia Serrana do Bilbao i uwięzienie Don Carlosa na granicy nie potwierdzają się.

Konstantynopol 16-go. — Nowa częściowa zmiana gabinetu (poraz dziesiąty już może od śmierci Alego p. Red) Achmet Vefik Effendi ministrem oświaty. Derwisz pasza przewodniczącym w komissji reform. Safet — pasza podsekretarzem stanu (musteszarem) przy wielkim wezyrze.

Konstantynopol 16-go Sułtan udał się dziś z wielką ostentacją do Wysokiej Porty. Wielki Wezyr odczytał sprawozdanie ostatnie państwa. Sułtan oświadczył zadowolenie swoje z reformami oszczędności.

Berlin 18 go.— Ks. Bismarck wyjechał dziś w południe do Warzynia.

Praga 18-go.— Na kongres czesko słowiański i do Drezna wyjechało dziś wieczorem 700 osób. Jutro uroczyste powitanie.

Berlin 18-go.— Bawarja zmienia prawa północno-niemieckie zajmowania się przemysłem i rękodziałami w materji teatrów i stanowi że zakładający teatra będą musieli starać się o pozwolenie u władz, które w razie potrzeby odwoływać je będą mogły.

Rzym 16 go.— Minister oświaty Correnti wystąpił z gabinetu.

Rzym 16-go.— Budżet tymczasowy na r. 1873 wykazuje w wydatkach zwyczajnych 1,140,751,818, w nadzwyczajnych 116,992,508, w dochodach pierwszej kategorji 1,068,997,544, drugiej kategorji 116,768,000 franków.

Rzym 16-go.— Następca tronu wyjeżdża do Berlina gdzie będzie trzymał do chrztu nowonarodzoną córkę ks. Następcy Tronu niemieckiego.

Konstantynopol 15-go.— Arcyksiążę Karol Ludwik wezwany telegrafem odjechał do Wiednia.

Chrystjanja.— Storthing rozwiązanym został przez messaż królewski.

New York 18 go.— Wiele domów bankierskich i korporacji handlowych wystosowało petycje do senatu zalecając przyjęcie artykułu dodatkowego proponowanego przez Anglję.

New-York 16-go.— Dzienniki najbardziej wpływowe występują przeciwko artykułowi dodatkowemu „Herald" radzi Grantowi, aby cofnął projekt z senatu i uchronił kraj od hańby.

New-York, 17-go.— Postawa oppozycyjna przeciwko artykułowi dodatkowemu w kołach nieprzyjaciół Granta uległa znacznej zmianie.

New-York, 17-go. — Wiele konwencji republikańskich postanowiło obrać Granta na dalsze cztero-lecie. Dzienniki popierają myśl koalicji demokratów z republikanami, którzy postawili kandydaturę Greeleya.

Paryż 18 go.— Uhrich wystosował do Thiersa list w którym żąda, aby go stawiono przed sąd wojenny.

Rzym 18-go.— Sella objął tymczasowo zarząd oświaty.

Bayonna 17-go.— Na zamku Barrante uwięziono trzech hiszpanów z których jeden miał przy sobie paszport na imię Pedro Caro. Władze hiszpańskie domyślają się pod nim Don Carlosa i żądają aby władze francuzkie wszystkich trzech zatrzymały pod ścisłą strażą w Pau dla skonstatowania ich tożsamości.

Madryt 18 go.— Pogłoski o pobiciu Serrana w Biskai i zabraniu mu jeńców urzędownie wskazywane są jako fałszywe. Serrano prowadzi dalej swe operację z wszelką skutecznością.

Londyn 18 go,— Ogłoszono tu korrespondencję w sprawie „Alabamy" wraz z proponowanym artykułem dodatkowym.

New-York 18 go. W komissji spraw zagranicznych w senacie wyszyngtońskim 4 członków jest za przyjęciem artykułów dodatkowych, 2 za odrzuceniem. Jeden żąda odmiennej redakcji.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 21-go Maja g. 12 m. 15 w poł.

Waszyngton 20-go. — Komitet senatu do spraw zagranicznych oświadczył się za artykułem dodatkowym do traktatu Waszyngtońskiego, z poprawką wyłączającą w zasadzie wszelkie roszczenia o wynagrodzenie szkod pośrednich.

DWA SZCZĘŚCIA.

I.

Przez rogatki z północy, znękany i blady
Do miasta dążył młodzian po chleb i po sławę;
Niósł on w duszy swej światło dla ciemnej gromady,
Szczytne myśli i siły i zamiary prawe.
Cóż znalazł?— puste głowy i serca jak z lodu,
I bez chleba i sławy samotnie zmarł z głodu.

II.

Przez rogatki z zachodu szedł sobie powoli
Człowiek z pudlem uczonym z Wiednia czy z Berlina,
I mówił: ludzie ludźmi nie są kiedy są goli.
No naprzód!— ta Warszawa to niezła mieścina,
I w miesiąc spał w wagonie z nabitą kieszenią,
I z pudlem wytuczonym gościnną pieczenią.

Miron.

— W dniu 18 b. m., w Kościele Ś. Krzyża, w obec rodziny i przyjaciół, ksiądz Krynicki udzielił błogosławieństwo 25-cioletniego pożycia małżeńskiego, Józefowi i Emilji z Jungmanów Czałczyńskim. Po skończonym obrzędzie,—w domu jubilatów, wśród wesołej zabawy wzniesiono toast za dalszą pomyślność Szanownej Pary.

Dzisiaj **Wam** krewni i przyjaciele
Życzą—i zdrowia i błogiej doli...
Niechaj **Wam** jeszcze Stwórca dozwoli
Wśród nas obchodzić **Złote wesele!**

—4639— *Fr. Sz.........*

DOLINA SZWAJCARSKA.

Program Koncertu Symfonicznego B. BILSEGO,

JUTRO.

1. Uwertura do Baśni o pięknej Malusynie, Mendelsohna-Bartholdy; 2. Rakoczy-marsz, na orkiestrę opracował Franciszek Liszt po raz 1-szy); 3) Largo z kwartetu D-dur (op. 72), Józefa Haydna, wyk. 34 osób; 4. Rapsodja węgierska (Nr 2) Fr. Liszta, przełożył na orkiestrę Karol Müller (na powszechne żądanie); 5. Symfonia A-dur (Nr 7) L. Beethovena; a) Introdukcja i vivace, b) Allegro, c) Scherzo, d) Finał; 6. Uwertura z op. Stradela, Fr. Flotowa; 7. Neu-Wien, walc Straussa; 8. Romans na arfę, z towarzyszeniem orkiestry Oberthira, wyk. p. Hasselmans; 9. Marsz Fryderyka-Karola, Bilse.

Pojutrze we czwartek na powszechne żądanie: Wielka fantazja z Ryszarda Wagnera op; Lohengrin, Joz. Duponta.

Początek o godzienie 6½. Wejście **30 kop.**

TEATR WIELKI.

Dziś: Violetta. Jutro: ....

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 21 Maja 1872 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 1				
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 50				
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10½				
Austryjackie floreny w biletach k. 65¾				
Obligi skarbowe 100 rs, (od kup). . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100 . .	92	10	91	80
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	91	—	90	70
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869 . . .	91	5	90	80
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	88	55	88	25
Listy Likwidacyjne rs. 100	77	5	76	75
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	—		100	25
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	—	—	-	—
Nowa Ros. poż prem. z r. 1864 . . .	—	-	—	—
„ „ „ , ostempl. . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . .	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . . .	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	95	50
Akcje Dr. żel. Warsz-Bydgoskiej . .	75	75	75	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . . .	—	—	141	-
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	—	-	121	—
Akcje Banku Handl. Warsz. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz. .	226	—	224	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia .	139	75	139	45
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej . .	106	—	105	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie				

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 165⁵/₉
Od Likwidacyjnych kop. 188⁸/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 206⁷/₁₈
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 69⁷/₉
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 27½ rs. 108 k. 97½
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 34 rs. 7 k. 32
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 k. 90 rs. — k —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. — k. — rs. 98 k. 50

— **Okowitę** płacono — dnia 14 maja hurtową składnicą za garniec od kop. 172½ do kop. 173 Pojedynczą szynkarską za garniec od kop 174 do kop. 175

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 1 c. 10.

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

Dodątek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 109.

Dnia 21 Maja 1872 roku. *Wtorek.* *Dnia 9 (21) Maja 1872 roku.*

Skład Główny w Księgarni Michała Glücksberga w Warszawie

HERBARZ POLSKI,

ułożony podług **Niesieckiego** i świeżemi notatami powiększony, wyjdzie z druku w Czerwcu r. b, nakładem K. Łodzia Czarnieckiego, drukiem J. B. Langiego w Gnieznie. Tom jeden in 8-vo str. 600 petitu. Cena egzemplarza rs. 4 kop. 80, z przesyłką na prowincję rs. 5 kop. 40: Wydanie zaś z herbami kolorowemi (aquarella). cena egzemplarza rs. 42.

Przedpłatę lub zamówienia przyjmuje księgarnia **Michała Glücksberga** w Warszawie, J. B. Langiego w Gnieźnie i wydawca K. Łodzia Czarniecki w Dreznie, Alvumotr, 98.

Zamówienia z prowincji, Królestwa i Cesarstwa, uprasza się adressować do księgarni Michała Glücksberga w Warszawie. Cena wydania zwyczajnego z przesyłką rs. 5 kop. 40. Wydanie z herbami kolorowemi rs. 42. (3—3) — 2632 —

K S I Ę G A R N I A

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny następujące dzieła lekarskie:

WYKŁAD POŁOŻNICTWA

dla użytku uczących się lekarzy

przez Dra **J. COHNSTEIN.**

Przekład wykonany przez tłómaczy Wykładu Patologii Niemeyera i Wykładu Chirurgii szczegółowej Emmerta. Z 20 drzeworytami w tekscie. Zeszyt I, z przedpłatą na całe dzieło Rs. 2 kop. 50, z przesyłką Rs. 3. Druga połowa wyjdzie za parę tygodni.

WYKŁAD CHIRURGII SZCZEGÓŁOWEJ

przez Dra **KAROLA EMMERTA**

Przekład z 3-go zupełnie przerobionego wydania.

Tomu II, zeszyt I, obejmuje: Chirurgiczne choroby brzucha z wieloma drzeworytami w tekście.

Warunki przedpłaty: Całe dzieło wyjdzie w 10-ciu arkuszowych zeszytach. Cena zeszytu I, Rs. 2, następnych po Rs. 1. Całego zatem dzieła — Rs 11, z przesyłką na prowincją Rs. 12. 4600— (1—3)

EMERYTKA

bezdzietna poszukuje Towarzyszki z porządnej familji do wspólnego życia, lub pokoju osobnego, przy jakiej zacnej i porządnej familji od Ś go Jana. Wiadomość: ulica Chłodna Nr 18 nowy, w lewej oficynie Nr 12 mieszkania. Od godz. 10-ej zrana do 4-ej po południu. (2 – 3) - 4571 —

— Potrzebna jest **Nauczycielka,** doskonale znająca język francuzki i muzykę. Także **Nauczyciel** Niemiec, albo mówiący po niemiecku, do udzielania nauk szkolnych 10 cioletniemu Chłopczykowi tu w Warszawie a w czasie wakacji, na wsi. Wiadomość: Ciepła róg Ceglanej Nr 3 domu, a Nr 7 mieszkania. (2 — 3) — 4568 —

Z dniem 18 Maja, otwarty został w Ogrodzie Zarządu XI Okręgu Kommunikacji przy zbiegu ulic Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej.

Zakład mleczny,

w którym dostać można Mleka kwaśnego, słodkiego, gotowanego, śmietanki, śmietany i innych przedmiotów z mleka, kawy gospodarskiej, herbaty i czekolady. Cennik na każdym stoliku znajdujący się, objaśni o umiarkowanej cenie przez przedsiebiercę wymaganej. —4594— (2 - 3)

Ktoby miał do zbycia oczyszczony

Miód Patokę,

raczy zawiadomić o posiadanej ilości i cenie, pod adresem Pachowskiej, przy ulicy Senatorskiej, róg Bielańskiej Nr 467*a*, mieszkania Nr 14. (2 — 3) — 4580 —

OBRAZ

Fr. Kaniewskiego wysokiej artystycznej wartości, prrzedstawiający Samsona i Dalilę, zapłacony na wystawie 1,300 rs. jest do sprzedania mniej niż za ½ ceny. Wiadomość od 11 ej do 2-ej, ulica Marszałkowska Nr domu 75 nowy, mieszkania Nr 11, w oficynie na parterze. – Tamże jest do wynajęcia każdodziennie Pokój z Kuchnią z meblami lub bez, na miesięcy trzy. (2 – 3) —4573—

ROLETY

Rewańtuchowe i **kolorowe, Ceraty** na **Barchanie podłogowe** i inne w **wielkim wyborze** poleca **Fabryka Obić Papierowych** pod firmą **GABRYELA SACHS**. Ulica Długa Nr 17, dom W-go Koelchena, drugi od Miodowej. —4329— (3 – 10)

DYREKCJA RZĄDOWA TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku dwóch licytacji na wydzierżawienie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. w oficynie gmachu teatralnego od ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476*a* Sklepu z małym pakamerem pod Nr. 6, ogłoszoną zostaje na rzeczony sklep trzecia in plus licytacja przez opieczętowane deklaracje, od ceny zniżonej rs. 375 rocznie.

Licytacja odbędzie się w biurze Dyrekcji Teatrów dnia 15 (27) Maja r. b. o godzinie 11 zrana.

Termin trwania najmu oznaczony zostaje sześcioletni, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca 1872 r. do tejże daty 1878 r.

Przystępujący do licytacji, mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Dyrektora Teatrów Radcy Stanu Bojanowskiego do godziny 11 zrana dnia 15 (27) Maja r. b. Po tym terminie żadna deklaracja przyjętą nie będzie, chociażby korzystniejszą jak złożone poprzednio obejmowała ofertę

Deklaracje powinny być pisane na stemplu ceny kop. 30, podług załączonego tu wzoru z wyraźnem literami bez skrobań i przekreśleń wypisaniem, jaką cenę roczną składający deklarację płacić zobowiązuje się.

Nadto, ponieważ sklep przedmiotem niniejszej licytacji będący, nie będzie wynajęty na cukiernię, kawiarnię, restaurację, szynk piwa i wódek, jatki mięsne, skład wyrobów chemicznych i innych materjałów łatwo palnych, jak niemniej na zakład utrzymujący warsztat, przeto w deklaracji wyrazić należy, na jaki użytek zalicytowany tą deklaracją sklep, ma być użyty.

Do tak napisanej deklaracji, pod jej nieważnością, dołączony być ma kwit Banku Polskiego, na złożonę w nim vadium, wyrównywające ¼ części ceny lokalu do niniejszej licytacji podanej. Od obowiązku złożenia vadium, wolni są jedynie lokatorowie dotychczas za kontraktami w gmachu teatralnym mieszkający, jako też osoby pobierające płacę z kassy Teatralnej połowie ceny dzierżawnej wyrównywawającą.

Bliższe warunki w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów, każdodziennie od godziny 11 zrana do 2 po południu, z wyłączeniem dni świątecznych i niedzielnych.

Warszawa, dnia 3 (15) Maja 1872 r.

Prezes Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich, Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości, Rzeczywisty Radca Stanu,

Muchanow.

Sekretarz Dyrekcji, **Goślicki.**

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z dnia 3 (15) Maja 1872 r. Nr 717, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wynająć (tu wymienić na jaki użytek) sklep z małym pakamerem pod Nrem 6, w gmachu teatralnym w officynie od ulicy Nowo-Senatorskiej na lat 6, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r. i płacić za takowy sklep rubli N. N. (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniem w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rubli N. N. załączam. Stałe zamieszkanie moje w N. N. pisałem w N. N. dnia N. N. miesiąca N. N. 1872 roku.

podpisać imię i Nazwisko.

—4511— (2 – 2)

Z nadejściem pory rozpoczynających się robót budowlanych, niezbytecznem zapwne będzie przypomnieć tu tak Specjalistom jakoteż każdemu kto się tego rodzaju robotami lub ich kierunkiem zajmuje, wyszłą w r. z.

BROSZURKĘ

o użyciu Cementu, materjału w budownictwie ważnego, którego jednak ta ważność od umiejętnego sposobu użycia zależy. W broszurce tej jest właśnie szczegółowa informacja na doświadczeniu oparta jak się materjał ten do robót mularskich używa, i z jak wielką korzyścią w domieszaniu do zwykłej zaprawy wapiennej używać się może. Dzieło to znajduje się do nabycia w tekście Polskim, w Księgarni Gebethnera i Wolffa, a w tekście Russkim, w Księgarni Istomina, – cena egzemplarza wynosi kop. 60. (2 – 3) —4372—

Ajent Towarzystwa Ubezpieczeń.

1) **Warszawskiego** od ognia.
2) **Ruskiego** od gradobicia,

w mieszkaniu swojem, ulica Żurawia Nr. 22

przyjmuję wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, tak w miastach jakoteż ubezpieczenia rolne.

Załatwiam ubezpieczenia od gradobicia Towarzystwa **jedynie** posiadającego koncessję w kraju naszym.

Wszelkie ubezpieczenia dopełniam natychmiast i bez żadnego za czynność mą wynagrodzenia. Do listów upraszam dołączać marki pocztowe. — **Wiktor Magnus.** (4 — 10) — 3930 —

OBWIESZCZENIE.

Mąż mój Ignacy Konatkowski jako drożnik przy drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej z posterunku swego jeszcze w roku 1863 wydalił się—i do tej pory pobyt jego jest mi niewiadomy. Ktoby więc wiedział o jego miejscu teraźniejszego zamieszkania lub śmierci, raczy mnie jako jego żonę o tem powiadomić, za co otrzyma nagrody **rsr. 25.** Miejsce zamieszkania w Warszawie, w domu pod Nrem 39 nowym, Ulica Marszałkowska. – **Eleonora Konatkowska.** (1 — 3) —4619 -

---

OBWIESZCZENIE.

KURATOR

Szpitala Ś-go Jana Bożego w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że na zasadzie Rozporządzenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publiczniej, na posiedzeniu d. 28 Marca r. b. zapadłego, odbędzie się w gmachu Szpitala Ś-go Jana Bożego, w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. o godzinie 10 tej rano, głośna in plus licytacja, na sprzedaż starej odzieży i bielizny Szpitalnej, jak niemniej wyszłych z użycia effektów Szpitalnych, oraz rzeczy pozostałych po zmarłych w Szpitalu.

Warunki licytacji, tudzież przedmioty, na sprzedaż wystawione, przejrzane być mogą w Szpitalu Ś-go Jana bożego, każdodziennie w godzinach służbowych, z wyjątkiem świąt.

Warszawa, dnia 3 (15) Maja 1872 r.

p. o. Kuratora, **Tryniszewski.**
Nadzorca Szpitala, **Tański.**

—4512 - (1 – 3)

Para koni siwych powozowych,

do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość bliższa u stróża domu, przy ulicy Wiejskiej, Nr nowy 16. —4542— (2 – 3)

Folwark zwany Tomiczyzna,

w zupełnie dobrej ziemi w mieście Petrokowie, przy kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej położony jest z wolnej ręki do sprzedaży lub wydzierżawienia na lat trzy lub sześć. Może być także na odpowiedni folwark na wsi zamieniony. Sprzedający według umowy na lat parę przy gruncie pozostawić może rs. 3064 kop. 64½, reszta szacunku wymagalna. Dzierżawca zaś prócz czynszu dzierżawnego winien złożyć kaucją wyrównywającą czynszowi dzierżawnemu, od której te summy procent 6%, przy każdej racie dzierżawnej rok rocznie odtrącony zostanie. Wiadomość o cenie folwarku i dzierżawie powziąść można na miejscu u właściciela. (2 – 3) — 4448 - -

---

PROPINACJA

w Dobrach Miłosna do wypuszczenia pod korzystnemi warunkami, od dnia 1 go Lipca r. b., przy dwóch szosach, naprzeciwko stacji pocztowej, złożona z czterech Oberży i dwóch Karczem, Garkuchni, Fabryki Octu, Składu okowity, razem się wypuszcza lub częściowo. Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 1437, ulica Wielka. (3 — 3) —4484 —

Przyjąwszy Ajenturę Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia, założonego w roku 1827, wszelkie czynności dotyczące ubezpieczeń na rzecz tegoż Towarzystwa, tak w Warszawie jak i na prowincji, załatwiam. Stałe moje zamieszkanie w Warszawie, w domu Nr 60, przy ulicy Chłodnej.

LUDWIK WARSZEWSKI,

(2—3) *— 4275 —* *b. Naczelnik Powiatu Sieradzkiego, Emeryt.*

SOLEC.

Wody siarczano-słone alkaliczno-gorzkie.

Sposób kuracji: Kąpiele mineralne, ługowe i mułowe, kąpiele parowe i tusze z wody mineralnej, picie wód. Sezon rozpoczyna sie 1 Czerwca. Porady lekarskiej udzielać będzie jak w latach zeszłych Dr. **Wyrzykowski,** Lekarz zdrojowy. (2 — 3) —4256—

OD ŁUPIEŻY

Do wyniszczenia łupieży z głowy i dla wzmocnienia włośow, zaleca St. Petersburgskie Chemiczne Laboratorium.

F I L O D O R

Cena kop. 50,

Filodor urządzony według nowego pomysłu Laboratorjum, stanowi najlepszy środek do wyniszczenia łupieży, oczyszcza głowę, wzmacnia włosy i nadaje im blask, nadaiąc piękny posór. - Dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego. Tamże są ruskie wyr by bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t. p. (6 - 9) — 2946 —

Polecamy niniejszem Szanownej Publiczności nasz zawsze świeżo zaopatrzony Skład we wszelkie **perfumy i mydła tualetowe, pudry i otręby migdałowe,** nadające skórze niepospolitą delikatność w doborowych gatunkach i po cenach umiarkowanych.

FABRYKA PERFUM

FRANK I ZWANZIG

(2—3) — 4513 —

Z powodu zmiany stosunków familijnych jest do odstąpien a

dobrze i z elegancją urządzony Skład towarów bławatnych i galanteryjnych w mieście Łodzi

z połączoną z nim hafcarnią. Skład ten zaopatrując się w towary z najwięcej renomowanych fabryk zagranicznych, posiada ustaloną wziętość i liczną Klientę, a odbyt powiększający się ciągle, dochodzi obecnie do summy Rsr. 16,000 rocznie.

Do nabycia tego interessu potrzebnym jest kapitał 10 do 12,000 rubli.

Offerty nadesłać można franko pod adressem L. K. Nr 45, do Redakcji Kurjera Warszawskiego i do Ekspedycji Gazety Łódzkiej w Łodzi. —4404— (3—6)

Karlsbadzkie Źródła

MÜHL-SCHLOSS I SPRUDEL BRUNNEN.

Karlsbadzkie Pastylki i Sole.

Karlsbad. Z powodu nadzwyczajnych leczniczych skutków w rozlicznych wypadkach górują wody naturalne mineralne Karlsbadzkie nad wszelkiemi innemi wodami mineralnemi leczniczemi.

Zwłaszcza w chorobach: **żołądka, kiszek, wątroby, śledziony, nerek, organów moczowych, w chorobie cukrowej, w chorobach chronicznych macicznych i w pedogrze,** używanie wód Karlsbadzkich zaleca się.

Woda Karlsbadzka używa się w domu w ten sam sposób, jak przy śródle. Porcję zwyczajną stanowi jedna butelka dziennie, którą chory ciepłą lub zimną w przedziale 20 minut pije, jeżeli można przy przechadzce na świeżem powietrzu, albo też w domu lub w łóżku.— Ażeby oczyszczający skutek wody Karlsbadzkiej powiększyć, dodaje się łyżeczkę soli Karlsbadzkiej.

Na zimno wzięte wody mineralne Karlsbadzkie, więcej rozwalniająco działają, jak ciepło użyte.

Francesbadzkie

Mineralne bagno, Sól bagna żelaznego i Ług

do kataplazm i do kąpieli, z zakładu bagna mineralnego

Mattoni & Comp. w Francensbad.

Poleca się jako zastępujący środek do kąpieli mineralno bagnistych, i do użytku przed i po kuracji w domu, zwłaszcza przy wszelkich chorobach chronicznych, których powodem **brak krwi, niedokładność tworzenia krwi,, osłabienie organów, przeszkody Innerwacyjne ociężałość funkcyj,** jeżeli takowe jako przyczyny lub następstwa chorób się okazbją.

Giessshübler-Sauerbrunn

„Króla Ottona źródłc," pod Karlsbadem:

najczystszy alkaliczny kwaśnik

Codziennie świeżo butelkowany; do zamówienia przez

Zarząd Wód Mineralnych Giesshübel

Mattoni & Knoll w Karlsbadzie.

Broszury, Cenn ki &c. bezpłatnie są dołączane. (4 - 12) — 3649 —

FISHARMONIA

mahoniowa, piękna, jest do sprzedania

w Bazarze

obok Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej. —4629 - (1—3)

Człowiek w średnim wieku, nieżonaty, znający język polski i ruski, który przez czas długi pełnił przy dużych gospodarstwach obowiązki **ekonoma i pisarza** prowentowego, na co posiada chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 5, w mieszkaniu Jenerała Dokutowskiego. - 4625— (1—3)

Do sprzedania

KOLONJA

od Warszawy 5 wiorst, mająca 90 desiatyn (6 włók) rozległości, w której połowę jest łąk a połowę gruntu ornego, z wszelkimi zasiewami, oraz z inwentarzem żywym i martwym, bardzo pięknym ogrodem fruktowym i owocowym, stawem, i pięknym dworem; jako też z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, w miejscu pięknem i przyjemnem, tuż pod Warszawą, pomiędzy koleją Petersburską a Terespolską i do tego bardzo korzystna i przemysłowa, oprócz przyjemności, ładny dochód przynosi. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4626— (1 - 2)

SPOSTRZEŻENIA PODLASIANINA

nad Ogrodem lipowym w Warszawie folwarkiem Ś-to-Krzyzkiem zwanyı
przy ulicy Nowogrodzkiej w blizkości Alei Jerozolimskiej, na otwartem i świeżem powietr
położonym, a w r. b. ze szczególną starannością i szybkością urządzającym się i upiększ
jącym.— I tak w ogrodzie tym nowy dzierżawca w cieniu lip poustawiał ławki dla spoczy
ku,— główną aleię otaczającą ogród i ulicę wchodową znacznie rozszerzył i splantował i
ostatnią krzewami i wonnemi kwiatami obsadził, pszczólnik zaś murem obwiedziony prze
stawia inny dla oka widok: tu bowiem ławki przenośne, tu kląby krzewowo kwiatowe p
przedzielane chodnikami,—dalej przed samym domkiem (folwarkiem) nowo odświeżony
dziedziniec splantowany, który ozdabia duży również kląb krzewowo kwiatowy, a opod
kilka altan porozrzucanych i dzikiemi winogronami ocienionych. W tak pięknem i urocz
ustroniu, gdzie natura jest połaczona ze sztuką, miło spocząć, a przy spoczynku można d
stać świeżego **nabiału,** a mianowicie: **Mleka wprost od krów, Mleka kwaśn
go, takiejże śmietany i śmietanki, oraz kawy,** a chleb wiejski i razowy, niemn
świeże masło zalecają się wyborowym smakiem; tu być mogą ale obstalowane **podwi
czorki z kurcząt i nowalji** do czego jest oddzielnie urządzony salonik, a wszyst
po cenach umiarkowanych, przy rychłej i zręcznej usłudze. Obok tego nadmieniam,
w samym ogrodzie w cieniu drzew znajdują się dwie huśtawki, deskowa i koszowa a na k
nale łódka, co zalicza się do zabaw i przyjemności dla młodego wieku. a obok tego ogr
fruktowy i tuż w bliskości nowo-założony ogród Pomologiczny. — **W. N.** (1—1) —4618

SKŁAD SKÒR ZAGRANICZNYCH

pod firmą

Izydor Wiernik i Spółka,

przy ulicy Granicznej, Numer 13 nowy.

w tych dniach znacznie powiększony.

Zawiadamia niniejszem, że zaopatrzył się w następujące artykuły:
Podeszwy angielskie, hamlok i Valdivia.
Zelówki angielskie kute.
Boki podeszwowe w kilku gatunkach.
Woschledry i różne lakierowane skóry dla Panów Fabrykantów Powozów i Siodlarzy.
Skóra na asy do maszyn parowych.
Skóra na manszety do maszyn parowych.
Saki w różnych gatunkach.
Skóra końska platowa (Rosslerer).
Psy morskie różnego rodzaju.
Kozły czarne i kolorowe.
Kidledry (łajki) w różnych gatunkach.
Saki czarne cienkie na obuwie damskie.
Gemzy czarne i złote.
Skóra złota na pantofelki.
Kipse (faledry).
Safjany niemieckie i angielskie dla Panów Tapicerów.
Safjany szagrin w różnych kolorach dla PP. Introligatorów.
Lakiery niemieckie francuzkie i angielskie.
Skórki zamszowe i duńskie.
Przyszwy do kamaszy i butów hamburskie i szlezwickie.
Guma angielska i patentowa.
Polecając się Szanownym Panom znacznym doborem towarów, zapewniamy obok rychłej i punktualnej usługi, ceny stałe i nader umiarkowane.

(3—6) — 4319 — **Izydor Wiernik i Społka.**

ZAKŁAD LECZNICZY Dra KLES'A

według metody dyejetetycznej Schrotta.

Drezno — Bach-Strasse. Nr 8, am Walde.

Podejmuje się leczenia radykalnego chorób piersiowych, gardlanych, sercowych, żołądkowych, cierpień przewodu kiszkowego i nerek; leczy nadto przymiot, skrofuły, liszaje reumatyzmy, bladaczkę i choroby niewieście, soki zepsute odradza zupełnie. Prospektów udziela się bezpłatnie. Bliższego objaśnienia co do postępowania leczniczego, podaje dzieło „Dr. Kles', Schrotisch dietetische Heilmethode," które nabyć można w księgarni Wolffa w Dreznie. (4—5) — 1802 —

SZYNK I BUFET

w Łazienkach Akcyjnych przy nowyw Zjeździe, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b.,

razem lub oddzielnie na rok albo dwa lata. Osoby reflektujące zechcą oferty w zapieczętowanych kopertach złożyć najpóźniej do 15 (27) b. m., na ręce Prezydującego w Dyrekcji, przy ulicy Miodowej Nr 490/1 w kantorze, gdzie i o bliższych warunkach poinformować się można. (1 - 3) — 4634 —

PŁOCK

Ubezpieczenie od ognia ruchomości („I M P E R J A L")
„ „ nieruchomości
„ „ GRADOBICIA..

Zaliczenia na produkta. Sprzedaż na zlecenie produktów w kraju i zagranicą.

KANTOR obok gmachu Dyrekcji Szczeg. T. K. Z.

w Płocku.

(Adres **Z. Rośćiszewski w Płocku**). (2—10) — 4491 —

MAGAZYN MEBLI



Przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 23 ci nowy, prawie na prost ulicy Jasnej.—Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to Garnitury wysłane i pokryte, Szesłągi kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z którémi się poleca. (5—12) — 3991 —

EAU DE LYS DE LOHSE

zbadana i aprobowana przez Królewsko-Pruską Radę Medyczną i uznana przez nią jako najlepszy środek polepszenia skóry.

Eau de Lys de Lohse przywraca skórze, nawet przez lata uszkodzonej, świeżość młodości, nadaje twarzy, szyi i rękom większą białość, delikatność i miękkość, ochładza i odświeża skórę i niszczy każdą jej niewłaściwość, jako to: piegi, ogorzeliznę, żółte plamy, liszaje, zmarszczki, ślady ospy, węgry i t. p.

Jedyny jej skład główny dla Rossji, znajduje się w Kantorze Petersburskiego Laboratorjum chemicznego, na Newskim Prospekcie w domu należącym do kościoła katolickiego, dokąd też raczą się zwracać wszyscy handlujący.

Powołując się na powyższą odezwę Kantor Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego oświadcza niniejszem, że wspomnianą Eau de Lys de Lohse można nabywać we wszystkich jego magazynach; hurtowa zaś sprzedaż odbywa się tylko w Kantorze Laboratorjum i handlującym znaczny rabat się ustępuje, oraz właściwe szyldy się udzielają.

SKŁAD W WARSZAWIE

W RUSKIM MAGAZYNIE

PRZY ULICY NIECAŁEJ W DOMU JW. WITKOWSKIEGO NR. 2.

(3-6) — 4337 —

REPREZENTACJA

Pierwszego na Cesarstwo i Królestwo, koncessjonowanego Ruskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

OD GRADOBICIA

ZAŁOŻONEGO w ROKU 1871.

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić, że przyjmuje ubezpieczenia od gradobicia na ziemiopłody wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swoim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6 nowym, jako też przez upoważnionych w tym celu agentów w Warszawie i wszystkich znaczniejszych miastach w Królestwie.

Towarzystwo wynagradza szkody przez gradobicie zrządzone w możliwie prędkim czasie i w razie zajść mogących sporów poddaje się decyzji Sądów Królestwa.—Warszawa, w Maju 1872 r.

Reprezentant ADOLF NEUMANN.

(2-6 — 4598 —

LILJA Z RÓŻĄ

Puszek Kwiatowy

TALIZMAN PIĘKNOŚCI

Jestto Krem świeży i wonny ani różowy, ani biały, ale tego niedającego się nazwać odcienia, będącego wyłącznym przywilejem pierwszej młodości; za jego użyciem znikają zmarszczki i cera nabiera białości perłowej, prawie przezroczystej.

Dostać można w Zakładzie Fryzjerskim i Perfumerji

Aleksandra Lipink,

(2—6) — 4591 — przy ulicy Nowy-Świat, Nr 41.

W Składach Materjałów Aptecznych

PP. Ferd. Gallego i Ludwika Spiessa

przy ulicy Senatorskiej znajdują się

Syropy z Podfosforanu Wapna i Sody

Dra CHURCHILL,

który pierwszy odkrył własności leczebne tych preparatów **w suchotach i marnieniu dzieci etc.** Przygotowane jedynie przez **P. Swann, Aptekarza w Paryżu,** sprzedaje się we **flakonach kwadratowych** z podpisem **Dra Churchill** i z etykietą noszącą **stempel fabryki w aptece P. Swann, 12, rue Castiglione,** w Paryżu,

(9 –26) — 2773 —

KĄPIELE KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB

W GÓRNYM SZLĄSKU

Rozpoczęcie Sezonu nastąpiło dnia 15 Maja r. b.

Douche (Tuszowanie **są powiększone, ilość Łazienek znacznie pomnożona, obszerna Kollonada wybudowana**. Obstalunki na pomieszkanie jakoteż na koncentrowaną Solankę i Wody mineralne do picia, prosimy do **Inspekcji Kąpieli** adressować.— **„Na zapytania lekarskie, odpowiedzi udziela Dr. Eugen-Julinsberg.“** (11—13) — 3412 —



Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej, Nr 471 lit. a.

Poleca się doborem **Mebli** w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.—Tamże główny i wyłączny skład **Mebli giętych Braci Thonet** w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (3—10)—4363

Żądany jest za dobre wynagrodzenie rodowity **ANGLIK**, z wyższym wykształceniem, do towarzystwa na kilka miesięcy na wieś. Nadto żądany jest folwark od dziesiątyn 120—150 (od 8—10 włók), rozległy z lewej strony Wisły. Bliższa informacja w kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 73. —4622— (1—1)

Rządca Dóbr,

żonaty, znający języki: polski, rossyjski i niemiecki, mający lat 39, krajowiec, a który od lat 19 zarządzał dużemi Majątkami znanemi w Królestwie, na co ma chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku, (w razie potrzeby może złożyć kilka set rubli kaucji). Wiadomość zostawić uprasza w Redakcji „Kur. Warszaw. polit. Z. Z. (6—6) —3318—

Rodowita Niemka

Bona w średnim wieku, poszukuje miejsca na wieś. Wiadomość powziąść można róg ulic: Jasnej i Ś-to-Krzyzkiej, Nr 1 nowy, Nr 12 drzwi. (3—3) —4272—

— **Osoba** jadąca do Buska lub Ciechocinka, dla kuracji **Panienki** skrofulicznej, życzy sobie przyjąć Osobę potrzebującą kuracji pod opiekę macierzyńską, za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość od godziny 4-tej do 7-ej wieczór, przy ulicy wspólnej Nr 6 nowy, mieszkania Nr 1 na dole, od frontu. (3—3) —4025—

UCZEŃ

Handlu porządny i pracowity, mający najmniej lat 16, może znaleść pomieszczenie w Składzie Obić Seweryna Mazur i S-ki, obok Ratusza. (2—3) —4064—

DOM ZLECEŃ

ulica Senatorska Nr 20 nowy.

SPÓLNIK

z kapitałem rs. 500, żądany jest do interesu komisowego.

DZIERŻAWA

rządowa bardzo korzystna folwarku pod Warszawą, do odstąpienia na lat 9.

MIESZKANIE

złożone z 7 lub 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnic, z wozownią i stajnią lub bez takowych, z ogródkiem, do odstąpienia od Ś go Jana r. b.

MŁYN WODNY

o 3-ch gankach, o mil 5 od Warszawy wraz z gruntem i łąką, dziesiatyn 37½ (włók 2½), do sprzedania na warunkach dogodnych. —4344— (3—6)

Nowo-otworzona

FABRYKA KWIATÓW,

przy Krakowskiem - Przedmieściu, Nr 447, wprost kościoła Ś tej Anny, poleca osobom utrzymującym Magazyny Mód tu w Warszawie, jakoteż na prowincji, Wyroby własne, jakoteż **Kwiaty** sprowadzone z Paryża. Do tejże Fabryki potrzebne są **PANNY** uzdatnione w wyrobie Kwiatów i do nauki. (4—6) —4309— **F. MEJOR.**

SKŁAD

Towarów Galanteryjnych

Władysława Bednawskiego

przy ulicy Miodowej Nr 497c, otrzymał nowy transport Lasek najrozmaitszych rodzajów. Spinek do Mankietów i gorsu. Spicrut różnych, męzkich i damskich. Rzemieni do chustek i podróżnych. Wachlarzy drewnianych. Lornetek teatralnych. - 4496— (2—3)

— W Gubernji Kaliszkiej powiecie Wieluńskim do sprzedania

Majątek Strobin,

rozległy dzies. 1,050 (włók 70), i majątek Kuźmia dz. 300 (włók 20), jak również w powiecie Tureckim majątek Borzewisko dz. 300 (włók 20). Wiadomość bliższa w mieście Bieradzu Nr 510 i na miejscu. (1—3) —4611—

Do sprzedania.

Dom drewniany z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem Fruktowym, Warzywnym i sadzawką w mieście powiatowem przy kolei Terespolskiej, godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość u Właściciela w Warszawie przy ulicy Zgoda Nr 1522a, (1) mieszkania Nr 1. —4541— (2—3)

W Pracowni Sukien Damskich A. Gałeckiej wykładają się

Lekcje Kroju,

połączone z praktyką podług metody francuzkiej. Ulica Długa Nr 557, vis a vis Hotelu Polskiego. (2—3) —4357—

Jest do sprzedania **Garnitur**



Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przed kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafka do bielizny, parę Łóżek, Biurko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Krónenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (2—3) —4607—



Magazyn Mebli,

będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu. Garnitury mahoniowe, orzechowe, nowego fasonu, po cenie kosztu; są także Toalety, Biura, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane, oraz Garnitury pokryte rypsem wełnianym, do zbycia. **A. Lewanowicz.** (3—6) —4423—



W domu Nr 17 przy ulicy Mokotowskiej z powodu wyjazdu każdodziennie wyprzedają się z wolnej ręki

Rozmaite Meble

i Kuchenne sprzęty. Stróż miejscowy wskaże. (1—2) 4637—

Pianino orzechowe

ozdobne, o 7-miu oktawach jest do wynajęcia, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 43 nowym, Nr 6 mieszkanie; tamże jest Łóżko jesionowe do sprzedania. (1—1) —4636—



Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania:

FORTEPIAN

w zupełnie dobrym stanie, Maszyna do szycia amerykańska, Szopy, dwa Łóżka, Wanna do kąpieli i rozmaite gospodarskie rzeczy. Ulica Trębacka Nr 11, mieszkania Nr 12. (1—3) —4620—



W Zakładzie wynajmu Karet i Powozów przy ulicy Ś-to-Jerskiej Nr 24, jest do sprzedania **Dorożka** elegancka, mocno zbudowana.—Dwie Krowy młode, które w tych dniach będą się cielić—i para Koni młodych. (3—6) —4435—



Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę prawie nowe

Pianino

o 7-miu oktawach, fabryki Berlińskiej Carus. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, róg Jasnej Nr 26, w mieszkaniu pod Nrem 25. (2—3) —4525—



Magazyn Mebli

egzystujący od lat kilkunastu, dawniej pod firmą **MADYŃSKIEGO** przy ulicy Miodowej, dom W-go Lessera wprost sądu Appelacyjnego Nr 13 (nowy), zaopatrzony został w znaczny wybór różnych mebli we wszystkich gatunkach. Tamże jest do zbycia **Garnitur MEBLI Mahoniowych, mało używany,** rypsem kryty. Ceny umiarkowane; o czem Szanowna Publiczność raczy się przekonać na miejscu. (2—3) —4601—

Są do sprzedania dwa



Stoły jesionowe,

jeden na kolor orzechowy, okrągłe rozsuwane na 24 osób i dwa Łóżka orzechowe za cenę bardzo przystępną u Stolarza, przy ulicy Solec Nr 2973, mieszkania Nr 10. (2—3) —4603—

Garnitur Mebli do sprzedania,

to jest sześć krzeseł, dwa fotele, jedna kanapa, całe kryte repsem, mało używane za cenę przystępną, przy ulicy Kapitulnej, Nr 4 nowy u Tapicera. —4596— (2—6)

SKLEP

z urządzeniem i towarem, lub z samem tylko urządzeniem, za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania. Wiadomość u pieczętarza Makowskiego, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego: (2—6) —4579—

Letnie Mieszkanie,

złożone z 5-u świeżo odnowionych pokoi, przytem kuchnia osobna z pokoikiem dla służby, o 2 wiorsty od Pruszkowa, do wynajęcia w całości lub też może być podzielone na 2 i 3 pokoje. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 32 wprost bramy Hotelu Polskiego na 2-m piętrze. Tamże jest do sprzedania **ładny Wózek** dziecinny za pół ceny. (3—3) —4060—

W domu pod Nrem 1/1260B, przy ul. Chmielnej od Nowego-Światu są do wynajęcia

Mieszkania,

składające się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, Passażu, Antressoli, balkonu; 2) z 4-ch pokoi, przedpokoju kuchni i pasażu, a także są i mniejsze mieszkania, i Kawalerskie od Ś-go Jana. Wiadomość u Rządcy domu. (3—3) —4153—

Mieszkania Letnie

W HELENOWIE,

w bliskości pierwszej Stacji Dr. Żel. War.-Wied. Pruszków, są do najęcia. Wiadomość u Rządcy pałacu Hr. St. Potockiego Nr 415 (15 nowy), przy ulicy Krak.-Przedmieście. —4501— (2—3)

Za Rsr. 25 miesięcznie,

zaraz do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.

Lokal umeblowany,

złożony z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Karmelickiej Nr 7. Wiadomość przy ulicy Długiej, w Gmachu Rządowym Nr 36, u odźwiernego. —4509— (2—3)

W domu przy ulicy Karmelickiej Nr 10, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b.

Lokal na 2 piętrze,

składający się z 7 pokoi z czterema wchodami, przedpokoju, kuchni i z wszelkiemi wygodami za Rs. 450, także 5 lub 4 pokoje za Rs. 350 lub 300. Lokale te w zupełności odnowione zostaną. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —4587— (2—3)

Do wynajęcia od 1 Lipca 1872 r.

w domu Bankiera

Stanisława Lesser

przy ulicy Rymarskiej Nr 742.

SKLEP Z POKOJEM,

oraz mieszkanie do tegoż, składające się z przedpokoju, pokoju obszernego i kuchni. Wiadomość w Kantorze Właściciela przy ulicy Miodowej Nr 490/1, lub u Rządcy tychże domów. —4440— (3—6)

— **SKLEP** zupełnie odświeżony, przy rogu ulicy Erywańskiej i Zielonego Placu, przydatny na owocarnię, mleczarnię lub restaurację wraz z mieszkaniem, oraz różne małe mieszkania, do wynajęcia w domu Nr 6C, przy ulicy Marszałkowskiej od Ś-go Jana. Wiadomość u Stróża. (3—3) —4067—

Potrzebne jest zaraz

Mieszkanie,

złożone z 2-ch pokoi, kuchni i komórki na parterze z frontu, lub w oficynie. Adres zostawić można w Cukierni Pana Vincentego, przy hotelu Paryzkim. (2—2) —4597—

Do odstąpienia rocznie z przyczyny wyjazdu za granicę, od 1 Lipca na Grzybowskiej ulicy Nr 27 nowy, mieszkanie na pierwszem piętrze z balkonem, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, kuchni, possażu, piwnicy, drwalki i wygódki, światłe, suche i nadzwyczaj ciepłe. Wiadomość tamże. —4503— (3—3)

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca

Pokój z Przedpokojem

na 1-szem piętrze, obszerny, suchy, widok na Plac Teatralny, ulica Senatorska, Nr 16 nowy. Wiadomość u stróża. (3—6) —4506—

Przy rogu ulicy Wierzbowej i Czystej pod Nr 638a, jest do wynajęcia od 1 Lipca lub też 1 Czerwca r. b.

Lokal na 2-m piętrze,

składający się z 7-miu pokoi, salonu, przedpokoju pasażu, kuchni, spiżarni, piwnic i góry wspólnej, wodociągiem i zlewem, a w lokalu zaprowadzony gaz. Wiadomość na miejscu w tymże lokalu. (3—3) —4482—

Przy ulicy Pańskiej Nr 19, w mieszkaniu Nr 5, jest do wynajęcia od Ś-go Jana

LOKAL

z meblami, składający się z salonu i jednego pokoju.—Tamże jest do sprzedania lub na wynajęcia Fortepian palisandrowy. (3—3) —4477—

Za Rsr. 380

LOKAL

na 1-szem piętrze, składający się z 4-ch pokojów, obszernego salonu z balkonem, kuchni i przedpokoju, przytem stajnia, wozownia, piwnica i góra wspólna, jest do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Solec, pod Nrem 2921/2 (nowy 47), w domu W-go Janascha. Wiadomość u Dzierżawcy. (3—3) —4479—

W bliskości Saskiego ogrodu na Marszałkowskiej ulicy, pod Nr. 67, są do wynajęcia na 3 letnie miesiące 2 Pokoje umeblowane z przedpokojem i kuchnią. Tamże dowiedzieć się można o letniem mieszkaniu w Grodzisku w samym parku, składającem się z obszernego pokoju z kuchnią za rs 30 na całe lato. —4408— (3—3)

W posessji Nr 28 ulica Żelazna, drugi dom od rogu Chłodnej, mający do-chodzi trotuar asfaltowy i Omnibusy, są do najęcia od Ś-go Jana r. b.:

a) Na 1-szem piętrze w podwórzu: **Osobny zupełnie lokal, 3 duże pokoje i** kuchnia z przedpokojem, z własną górą i piwnicą rocznie Rs. 250.

b) Na dole od frontu **dwa duże pokoje,** w pierwszym kuchenka, za Rs. 140.

c) Stajnia i Wozownia rocznie Rs. 50. - 4537— (2—3)

Z powodu nieprzewidzianej okoliczności, jest do odstąpienia od Ś-go Jana

HANDEL WIKTUAŁÓW,

złączony z dystrybucją i noremberszczyzną przy ulicy Ś-to Jerskiej, pod Nr. 4 nowym. Wiadomość tamże. —4453— (3—3)

W domu Nr 2982*dh* nowo wystawionym przy ulicy Smolnej, są 4 mieszkania do wynajęcia od Ś-go Jana

po dwa pokoje,

z obszernemi kuchniami, piwnicami i wspólną górą, za umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu. —4451— (3—3)

Zaraz za rogatką Marymontską po prawej stronie jest kilkanaście.

MIESZKAŃ

dogodnych, tak letnich jak i zimowych, bo są powyższe Mieszkania z piecami białemi i kuchniami Angielskiemi. Powyższe mieszkania są różnej wielkości oraz i salony; miejscowość ta zowie się:

„Willa-Grosów“,

przytem jest Ogród fruktowy i Angielski i woda bieżąca, która daje świeże powietrze. Wiadomość u Gospodarza przy Górnej szosie bielańskiej, gdzie także jest do sprzedania *Żyto Jare* korcy 440, służące do siejby wiosennej. (2—3) —4529—

Do odnajęcia za **pół ceny** od 1 Lipca r. b.

Mieszkanie letnie

w Mokotowie, w kolonii Schustra, dwa pokoje, kuchnia i inne wygody. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, Nr. 1057, nowy 9, mieszkania 1-szy na dole. —4324— (2—3)

Do najęcia od Ś-go Jana

W alei Ujazdowskiej przed Doliną Szwajcarską pod Nr 1713B, nowy Nr 11.

LOKAL na 1 piętrze kompletnie nowo wyrestaurowany, składający się z 1 Salonu, 6 Pokoi, Przedpokoju z Kuchnią, Piwnicą, z 4 wchodami i gazowem oświetleniem. Tenże lokal może być na 2 mniejsze podzielony.

Wiadomość na miejscu u stróża Wincentego, lub w Składzie Braci Lesser przy ulicy Rymarskiej. (2—6) —450—

DWIE STAJNIE

i **dwie wozownie** do wynajęcia w każdym czasie, w domu Nr 54, przy ulicy Chmielnej, za rs. 140 rocznie. (2—2) —4063—

DOWÓD

Banku Polskiego

Nr 33,220 na zastawione srebra zaginął. Znalazca raczy złożyć takowy w Kantorze tegoż Banku. (1—3) —4615—

— W dniu 17 b. m. około godziny 6-ej wieczorem z domu Nr 5 Hr. Zamojskiego, ulicy Wiejskiej, wyleciała **PAPUGA** szara z czerwonym ogonem; uprasza się tego kto ją przytrzymał o zwrót do domu wyżej wskazanego, do mieszkania pod Nr 2, za przyzwoitą **nagrodą**. (2—3) —4605—



Dnia 4 (16) b. m. zginął

Pies Buldog

koloru ryżu-stalowego, bez sierści na całej skórze, oprócz na głowie; wabi się „Ugrium.“ Uprasza się o odprowadzenie takowego na ulicę Miłą, pod Nr 14 nowy, mieszkania Nr 27, za nagrodą **rsr. cztery.** (2—3) —4599—